

PROTOKÓŁ nr 35/2014

z posiedzenia Komisji połączonych Rady Miasta Świdwin z dnia 12 marca 2014 r.

Obecni na posiedzeniu według załączonych list obecności.

Porządek spotkania:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Rady **H. Klaman** stwierdził obecność na posiedzeniu komisji 13 radnych.

2. Sprawozdanie z realizacji Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii za 2013 rok.

Pani K. Szalkiewicz-Tworek przedstawiła „Sprawozdanie z realizacji Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii za 2013 rok” – załącznik do protokołu nr 1.

Radny M. Ostapowicz zapytał: „Dlaczego, mimo obowiązujących przepisów ustawy o przeciwdziałaniu alkoholizmowi w Szkole Podstawowej nr 2 od kilku lat są organizowane bale sylwestrowe? Jest łamane prawo. ”

Radny dodał: „Chcę przypomnieć ile było korowodu z zezwoleniem dla baru Tequila na sprzedaż piwa. Dużo dyskutowaliśmy, były chyba trzy posiedzenia komisji, chcieliśmy zmieniać odległości. Nie zezwolono w barze na sprzedaż piwa, bo sprawa oparła się na ustawie, a tu w szkole łamie się prawo i jest wszystko ok. Chciałbym wiedzieć, kto wydał na to zgodę? I dlaczego nie wyciąga się konsekwencji? W tej chwili w mieście jest bardzo dużo lokali, gdzie można zorganizować taką imprezę. Wiem, że takie imprezy nie organizuje dyrekcja, a powołane stowarzyszenie. Co w tym kierunku robi komisja, żeby takie rzeczy się nie działy. Albo są równi i równiejsi, albo zabraniamy wszędzie, zgodnie z ustawą. ”

Pani M. Kozak Przewodnicząca Zarządu Osiedla nr 4 zapytała czy w świdwińskich aptekach kontrolowana jest sprzedaż dla młodzieży tabletek, które są na kaszel a działają odurzająco. Czy rozeznanie na ten temat jest u nas prowadzone?

Pani M. Kozak dodała: „Pan radny mówił, żeby odebrać szkole jedyną możliwość dodatkowego dochodu na cele statutowe, a w Tequili jak są organizowane imprezy to alkohol jest

sprzedawany, więc niech pan nie mówi, że nie ma równości. Dzieci przecież na tym sylwestrze się nie bawią, tylko starsi ludzie i nie jest to w godzinach nauki. Był pan przewodniczącym komisji oświaty i wtedy to panu nie przeszkadzało. "

Pan M. Mazur Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 5 zapytał: „Ja bym był zainteresowany tym jakie efekty przynosi działanie tej komisji. Były wnioski o leczenie odwykowe i ciekaw jestem w ilu przypadkach ludzie zgłosili się na leczenie."

Przewodniczący H. Klaman zapytał czy jakimś punktowi sprzedaży alkoholu zostało cofnięte pozwolenie na sprzedaż alkoholu?

Pan Z. Rybicki powiedział: „Odnosząc się do tego co powiedział pan radny Ostapowicz, to ja za lokal płacę podatek przez cały rok i cały rok urząd utrzymujemy z podatków i tworzę miejsca pracy. Też mi się to nie podoba, że jest to w szkole, bo kiedyś nie było wolno. "

Przewodniczący Rady dodał: „Z mojej wiedzy wynika, że dalej nie wolno."

Radny M. Ostapowicz powiedział: „To, że byłem przewodniczącym komisji, to nie znaczy, że w tej komisji nie jestem. Jestem i ta sytuacja od samego początku mi się nie podoba. Trzeba z tym skończyć, bo takie jest prawo. To, że zabieramy stowarzyszeniu pieniądze, to też ubolewam i jest mi z tego tytułu wstyd, bo jestem radnym a szkoła nie ma tyle pieniędzy żeby nie musiała łamać prawa. "

Pan B. Wachowiak kierownik Wydziału Oświaty odpowiedział: „Jeśli chodzi o kwestie imprez organizowanych w SP nr 2, to rzeczywiście, że takie imprezy odbywają się, przy czym ta kwestia kompetencyjnie nie dotyczy Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Jest to decyzja, którą podejmuje dyrektor. Rzeczywiście zapis w ustawie mówi o tym, że tego rodzaju imprez gdzie podaje się alkohol nie powinno się organizować w placówkach oświatowych. Przy czym w wielu miejscowościach na bazie szkół organizowane są wszelkiego rodzaju imprezy, tak jest na przykład na wsiach. Natomiast specyfika SP nr 2 polega też na tym, że na bazie tej szkoły powstało stowarzyszenie przyjaciół „dwójki", które skupia pracowników, rodziców, osoby z zewnątrz. Stowarzyszenie pozyskuje środki dla szkoły. Nie można powiedzieć, że SP nr 2 nie ma na tyle środków, aby zaburzało to jej funkcjonowanie czy jest niedoszacowana, ale jeśli szkoła, pracownicy, dyrektor mają pewne inicjatywy, to mają prawo to zrobić. Wszystkie środki, które są

pozyskane z tych imprez, które się odbywają na bazie szkoły nr 2 są przeznaczone na potrzeby szkoły. I tak to wygląda.

Jeśli chodzi o kwestię dotyczącą sprzedaży używek, tabletek przez apteki, to nasza możliwość oddziaływania jest znikoma, a nawet żadna. "

Pani K. Szalkiewicz-Tworek odpowiedziała: „Jeśli chodzi o efekty leczenia odwykowego, to w Polsce takie leczenie odbywa się na zasadzie psychoterapii. Jest ono prowadzone albo w warunkach laboratoryjnych albo w ośrodku, na przykład w Stanominie. Rola zespołu orzekającego komisji alkoholowej, której ja nie jestem członkiem, polega na zmotywowaniu osoby uzależnionej do podjęcia jakiegokolwiek terapii. Z chwilą, kiedy osoba decyduje się na podjęcie terapii rola komisji się kończy. My nie mamy prawa monitorować procesu leczenia tej osoby.

W przypadku kierowania wniosku do sądu w Białogardzie o zobowiązanie osoby do podjęcia leczenia, to jest to już ostateczność. Są gminy, które nie korzystają z tego obowiązku. Oprócz tego jest projekt ustawy o wychowaniu w trzeźwości, w którym likwiduje się instytucję obowiązkowego leczenia, ponieważ nie zdaje to egzaminu. "

Pan B. Wachowiak dodał: „Co jakiś czas wynajmujemy firmy zewnętrzne, które określają kierunki w jakich powinniśmy realizować poszczególne zadania w aspekcie przeciwdziałania narkomanii i alkoholizmowi. W przyszłym roku kończy się okres pięciu lat, który będzie takim czasem podsumowania, żeby odpowiedzieć sobie na pytania czy te kilkuletnie działania przyniosły pożądany skutek. Czy kierunki kierowania pewnych środków na poszczególne zadania w ramach przyjętych programów przynoszą zamierzone efekty. "

Radny M. Ostapowicz dodał: „Nie jestem rzecznikiem firm, które mają lokale i nie chcę zabijać inicjatywy stowarzyszenia, ale są miejsca, gdzie te imprezy można robić. To nie musi być szkoła. Poza tym, pan jako kierownik oświaty jest tu pierwszy i to pan powinien zdecydować, czy tak nie, jeśli ktoś prosi o zgodę, bo wygląda to tak, że to się toczy z roku na rok i już nikt nie patrzy, że jest to bezprawne."

Pan B. Wachowiak wyjaśnił: „Dyrektor nie występuje o zgodę do organu prowadzącego w zakresie organizacji pewnych przedsięwzięć, które się odbywają na terenie szkoły. Rzeczywiście trudno tu dyskutować z literą prawa, ale chcę tu podkreślić obok tej rzeczy, która jest związana z pewną inicjatywą związaną z poszukiwaniem środków dla celów szkoły, że tu jak gdyby ryzyko narażenia uczniów jest żadne. Te wszystkie imprezy odbywają się w godzinach popołudniowych.

Także tu oddziaływanie negatywne bezpośrednio nie zachodzi."

3. Projekty uchwał.

• uchwała Nr XXXVIII/305/14 w sprawie zmian budżetu miasta na 2014 rok
Projekt uchwały odczytała pani U. Cieślińska Skarbnik Miasta.

Radny R. Artyński powiedział: „Zastanawiające jest dla mnie to, że w dziale oświata następuje zmniejszenie środków na kwotę 207 896,00 zł, bo była nieprawidłowo naliczona subwencja, która została nam cofnięta.

Moje wątpliwości budzi zwiększenie wydatków inwestycyjnych w kilku działach :

- budowa parkingu przy ulicy Podwałe na kwotę 70 500,00 zł. Dziesięć stanowisk i budowa jednego stanowiska będzie kosztowała 7 tys. W Świdwinie można kupić garaż za 10-12 tys. Wydaje mi się to trochę drogo. Mam takie pytanie – czy tych pieniędzy nie można by przeznaczyć na zadanie o którym się mówi od dawna i jest tam wykonany projekt techniczny. Mówię o odwodnieniu krótkiego odcinka drogi przy ulicy Armii Krajowej, a chodzi o budynek wielorodzinny po tzw. internacie OHP. Już kilkakrotnie zwracałem się w tej sprawie z prośbą. Tłumaczono mi, że jak będą wolne środki to będzie to zadanie ujęte do wykonania.
- Budowa budynku komunalnego – projekt techniczny za 80 tys. zł. Jest to kolejne zadanie, które mnie niepokoi, bo owszem, kiedyś sugerowałem, że jest potrzeba budowy mieszkań komunalnych. Wyremontowaliśmy jeden budynek i uzasadnienie było takie, że mamy dotację. Później trzeba było dodać kolejne pieniądze i budynek na ulicy Kościuszki kosztował nas drogo. Pozyskaliśmy budynek na ulicy Gagarina i też go wyremontowaliśmy. I teraz mamy informację, że 80 tys. potrzeba na projekt techniczny budynku komunalnego przy ulicy Połczyńskiej. Nie przypominam sobie żeby na ulicy Połczyńskiej planowane było budownictwo wielorodzinne, nie wiem, gdzie jest na to miejsce. Patrząc na sytuację geopolityczną w naszym powiecie my, budując następne budynki komunalne przyjmujemy sobie do obowiązku przyjęcia tych ludzi do MOPS-u. Wiem, że w Świdwinie jest ponad 200 rodzin, które czekają na mieszkania ale budowa następnych mieszkań komunalnych to jest przyjmowanie następnych zobowiązań przez miasto utrzymania tych ludzi.

Moje zdanie osobiste jest takie, że należałoby się zastanowić jeszcze raz nad tym czy rozwój budownictwa socjalnego czy komunalnego jest potrzebny.

- Dotacja celowa dla Świdwińskiego Ośrodka Kultury – 8 tys. na opracowanie wykonania remontu wieży pokrytej drewnianymi gontami i 17 tys. na wykonanie instalacji c.o. w czytelnii.

Centralne ogrzewanie już było modernizowane. To ile lat będziemy dokładać do zamku i ile lat będziemy modernizować instalację c.o? Jako radny nie mam informacji, czy to był etap, który objął 20% czy 50%?

- Zwiększenie wydatków w dziale Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego - 80 tys. zł. Kilka razy na ten temat rozmawialiśmy. W ubiegłym roku był złożony wniosek, który został przesunięty. Najpierw była mowa o 90 tys. Pan Burmistrz deklarował się na 50 tys. i powiedział, że więcej nie da z wolnych środków. Na sesji grudniowej sam osobiście zadawałem pytania, bo mówimy o obiektach zabytkowych i dopytywałem się o wieżę Bismarcka, o bramę i też dopytywałem się o kościół. Nie dostałem żadnej informacji dotyczącej kościoła. I teraz nagle pojawia się sprawa elewacji kościoła. "

Radny R. Terlecki powiedział, że ma pytanie techniczne, co do kolejności podejmowania uchwał. „Czy nie powinniśmy zmienić kolejności uchwał, bo zwyczajowo jest przyjęte, że w pierwszej kolejności powinniśmy poddać pod głosowanie wnioski jak najdalej idący. Chciałbym uzyskać informację, czy nie powinniśmy jako pierwszą podjąć uchwałę o przydzieleniu dotacji, a dopiero później uchwałę o zmianach w budżecie?”

Radny M. Ostapowicz powiedział: „Jeśli chodzi o sprawę budownictwa komunalnego, to mam odmienne zdanie niż radny Artyński. Uważam, że należy komunalne budynki budować.

Co do dofinansowania zamku, to ja się pytam dlaczego zamek dofinansowujemy a pan dyrektor chyba ma dużo pieniędzy, skoro zwalnia panią z restauracji z płacenia podatku za dzierżawę. Coś tu nie gra.

Cieszy mnie to, że w tym projekcie znalazło się 20 tys. na ośrodek w Bystrznie, bo w ubiegłym roku pan Burmistrz obiecał ale nie było tych pieniędzy. Nie wiem, czy te 20 tys. wystarczy, żeby w tym roku stowarzyszenie zorganizowało tam kolonie. Wydaje mi się, że są to małe pieniądze jeśli się bierze drugą sprawę, kiedy chce się dać 80 tys. zł na kościół MBNP, mimo że jest w planie pozyskanie środków unijnych na rewitalizację dużego parku, bramy, zamku i kościoła również. Z unijnych pieniędzy trzeba się rozliczyć co do grosza, z przydzielonych przez Urząd Miasta nie trzeba się rozliczyć, bo w ubiegłym roku dyskutowaliśmy na temat 45 tys. które poszły na kościół, a miały być rozliczone - co zrobiono, a do dzisiaj nie słyszałem o takim rozliczeniu.

Ucieszyła mnie również sprawa w tym projekcie, siłowni na powietrzu. Myślę, że społeczeństwo będzie z tego zadowolone."

Radna M. Lemańczyk powiedziała: „Oдноśnie ośrodka na Bystrznie, to przyznana kwota jest naprawdę fajna, bo z mojego rozeznania ta kwota pozwoli na to, żeby ten ośrodek w tym roku mógł ruszyć. Wiem, że te pieniądze pójdą na parking, na toalety i na dokończenie sanitariatów.”

Pan Z. Rybicki powiedział: „Jeszcze jak ja byłem radnym, to była dokumentacja na blok wielorodzinny. Czy nie można tego wykorzystać? Ja teraz robiłem projekt na Łobez na obiekt 1700 metrów i zapłaciłem 25 tys. i bez problemów podejmę się, żeby na taki blok zrobić w granicach 30 tys.

I jeszcze druga sprawa. Utwardzanie placów w przetargach kosztuje teraz 100-120 zł za metr. To taki parking nie powinien kosztować więcej jak 2 tys. (jeden). Także bez problemu chętnie się podejmę, bo jeszcze dobrze na tym zarobię. ”

Pani Skarbnik odpowiedziała: „W temacie subwencji oświatowej – nie możemy stwierdzić czy subwencja, która do tej pory była ujęta w budżecie, a była ujęta na podstawie projektu ustawy budżetowej, bo teraz po tej zmianie mamy już ustawę budżetową. I tu ta subwencja uległa zmniejszeniu i nie wiemy, ale najprawdopodobniej subwencję policzono prawidłowo, bo jest ona liczona w oparciu o informacje przekazywane przez poszczególne jednostki samorządu terytorialnego, natomiast nie otrzymaliśmy jeszcze tzw. metryczki oświatowej i nie jesteśmy w stanie sprawdzić czy dane podane przez ministerstwo edukacji są zgodne z naszymi danymi. I przede wszystkim tą subwencję liczy minister finansów na podstawie danych z ministerstwa edukacji narodowej.

Ani jednej złotówki w oświacie nie ma zaległości za rok ubiegły, czyli nie było takich wydatków, które byłyby nie pokryte środkami budżetowymi. Ponadto po wprowadzeniu hasła oszczędności wydatków w budżecie 2013 r. mamy taki wynik, że możemy dodatkowe środki przeznaczać na różne zadania. Oświata zwróciła nam do budżetu pewne środki stąd możemy wysuwać wnioski, że na pewnych odcinkach możemy jeszcze te środki zmniejszyć. Poza tym zmieniła się wysokość kształtowania z 1%, jaki wprowadziliśmy do budżetu na 0,5%.

Poza tym w zarządzeniu, przed uchwałą, było zwiększenie środków na funkcjonowanie przedszkoli w przedszkolach i szkołach podstawowych.

W temacie centralnego ogrzewania – za każdym razem podawaliśmy o jakie c.o. chodzi, że w skrzydle takim zamku lub w skrzydle takim. Teraz okazało się, że w tej części, gdzie będzie funkcjonowała kawiarnia, żeby dobrze funkcjonowało ogrzewanie i były obiekty docieplone, w tej naszej części gdzie funkcjonuje czytelnia dla dzieci i dorosłych, niezbędna jest zmiana i tutaj. ”

Pan J. Owsiak Burmistrz Miasta powiedział: „W odniesieniu do wypowiedzi pana R. Artyńskiego, to powiem tak, ta droga przy A. Krajowej, dzisiaj jest nieproponowana z jednego powodu, ponieważ żeby zacząć remont tej drogi, to najpierw trzeba ten odcinek odwodnić. I do tego tematu wrócimy.

Co do parkingu, to miasto jest zakorkowane, brakuje miejsc parkingowych, o czym pan radny wielokrotnie na komisjach mówił. W związku z tym, że mamy projekt techniczny już od 3 lat i, że jest to centrum miasta, to przynajmniej te 10 miejsc się przyda.

W związku z wypowiedzią pana Rybickiego dotyczącą kosztów budowy metra kwadratowego, ja to przyjmuję oczywiście jako informację. Dodam, że jest to kosztorys inwestorski i my w zapytaniu o wykonanie tego zadania będziemy wybierać najkorzystniejszą ofertę. Nie wykluczam również takiego scenariusza, że również pan Rybicki złoży taką ofertę. ”

Pan Z. Rybicki dodał: „Panie Burmistrzu drogi kosztują w granicach 120 zł. Sto złotych to jest bardzo korzystna cena.”

Pan Burmistrz kontynuował: „Jeśli pan będzie zainteresowany, to skierujemy zapytanie.

Jeśli chodzi o kolejną wątpliwość radnego Artyńskiego – projekt budynku socjalnego, to po pierwsze plan przy ulicy Połczyńskiej pozwala na budowę budynku wielorodzinnego i nie chce mi się wierzyć, żeby pan radny nie wiedział o problemach naszych mieszkańców. Zapraszam na dyżury i przyjęcia interesantów, jakie to są problemy. Zapewnienie lokali socjalnych, to jest obowiązek gminy. Mam taką sytuację, że sądy na wniosek zarządców orzekają eksmisję i obowiązkiem miasta jest wskazanie lokalu socjalnego. Jeśli tego nie zrobimy, to płacimy tym zarządcom. Potrzeba budowy takiego budynku z lokalami socjalnymi jest zasadna. My ogłosimy przetarg i zobaczymy jak po przetargu będzie. Spodziewamy się po przetargu niższej oferty. Dodam jeszcze, że ustawodawca przewidział dla osób, wobec których orzeka się eksmisję, bez prawa do lokalu socjalnego zapewnienie również przez gminę, tzw. lokali tymczasowych. Robimy to na tą sesję, bo do końca września jest termin składania wniosków w BGK na dofinansowanie lokali socjalnych do 40%. Ćwiczyliśmy to na Kościuszki i Gagarina i chcemy z tego skorzystać i dlatego dzisiaj jest ten wniosek. Ja twierdzę, że jest to niezwykle potrzebna inwestycja dla mieszkańców, bo będzie tam około 50 mieszkań. ”

Radny R. Artyński zapytał o planowaną lokalizację tego budynku.

Pan Burmistrz odpowiedział: „To będzie za budynkiem „Wiktor”. Nie burzimy tam ładu

przestrzennego osiedli domków jednorodzinnych. "

Radny R. Artyński zaproponował, żeby ten budynek postawić na ulicy Kombatantów Polskich między gimnazjum a ciepłownią.

Pan Burmistrz powiedział: „Co do modernizacji c.o. w zamku, to będziemy robić to jeszcze przez kilka lat, bo robimy to etapami. Przypomnę, że pierwszy etap to była modernizacja węzła ciepłego, potem skrzydło zachodnie, północne, a obecna inwestycja w skrzydle południowym.

Jeśli chodzi o koszty z których zwalnia dyrektor, to już mówiłem, że obecny dzierżawca angażuje swoje środki finansowe i w związku z tym, jest to częściowe zwolnienie na jakiś okres z tego czynszu za te koszty, które dzierżawca poniósł. A te rzeczy, które do nas należą jako właściciela to też wykonujemy.

Co do wniosku Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych, to przypomnę, że rzeczywiście w zeszłym roku nie było fizycznego pieniądza we wrześniu i październiku, o czym państwo radni wiedzieli. Natomiast w listopadzie przydzielenie dotacji wiązało się z niemożliwością wydatkowania tej kwoty i rozliczenia do końca roku. I jak państwo widzicie dziś mamy taką propozycję, a przypomnę, że przez wiele lat ten ośrodek jest dofinansowywany ze środków budżetu miasta. Wolałbym uzyskać informację ile do tego dołożył wójt, a to jest na terenie gminy.

Co do wniosku dotyczącego zabytków, to duża parafia rzeczywiście łącznie ze starostwem powiatowym złożyła swój wniosek do funduszy norweskich. Miasto taki wniosek również złożyło na 3 zabytki: bramę kamienną, park duży oraz wieżę Bismarcka. Co do wniosku parafii, to nie moja rola jest żebym się na ten temat wypowiadał, natomiast chcę podkreślić o czym wielokrotnie mówiłem, że trafił się nam w mieście gospodarz, jako proboszcz parafii jakiego historia miasta nie pamięta. Ponieważ wniosek trafił do mnie i jest odpowiednio umotywowany, stąd też moja propozycja projektu uchwały o przyznaniu tej dotacji.

Pełne rozliczenie dotacji, które parafia miała obowiązek złożyć do końca roku, jest w Urzędzie, także tutaj pana wątpliwości rozwiewam, bo inaczej nie byłoby mowy o kolejnych działaniach.

Jeśli chodzi o projekt techniczny budynku, o którym mówił pan Rybicki, to on nie spełnia dziś swoich zadań. Próbowaliśmy do niego wrócić, ale w żaden sposób ta adaptacja nie jest możliwa. Po pierwsze nie bardzo fachowcy chcą do niego odnieść się pozytywnie, a przypomnę, że tam były tylko lokale mieszkalne nie socjalne. Budowa była planowana na osiedlu Armii Krajowej. Dziś wracamy do tematu, ale już z inną lokalizacją. "

Pani Skarbnik powiedziała: „Jeśli chodzi o kolejność uchwał, to naszym zdaniem nie ma znaczenia w jakiej jest to kolejności.

I jeszcze na temat rozliczenia dotacji, to powiem, że przykro jest słyszeć od radnego, że dotacje są nierozliczane. Dotacje to jest szczególny rodzaj wydatku dokonanego w budżecie, który jest obwarowany szczególnymi przepisami z ustawy o finansach publicznych czy ustawy o pożytku publicznym. I tego się pilnuje. Naruszenie przyznania albo rozliczenia dotacji kwalifikuje się do dyscypliny finansów publicznych. Jeśli się ktoś nie rozliczy ze środków, to zwraca środki i mamy takie przypadki. Jeśli zwraca nie w terminie, to zwraca z odsetkami. I pilnujemy tego mocno."

Radny R. Artyński dodał: „Dziękuję za uszczegółowienie i wyjaśnienie nam informacji, a po drugie jeśli do Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych na ośrodek przez ostatnie kilka lat wpłynęło nawet 120 tys. złotych to cześć i chwała. Natomiast koszty tam poniesione sięgają setek tysięcy, na nie jestem w stanie powiedzieć czy to jest 300, 400 czy 500 tys. Wiem, też, że tam wiele prac jest wykonywanych w czynie społecznym. Nie wiem ile w to zainwestował wójt.

I chciałbym jeszcze dodać, że rzeczywiście miasto ma w ostatnich latach fenomenalnego menagera parafii. O innych sprawach już nie będę dyskutował. "

Radny M. Ostapowicz zwrócił się do pani Skarbnik: „W ubiegłym roku kiedy była dyskusja na temat przydzielenia środków i proponowaliśmy żeby proboszcz przedstawił pewne dane i rozliczenie, to powiedział, że jego to nie interesuje. To na tej podstawie ja sędzę, że tego się nie rozlicza. Skoro ten, który bierze te pieniądze nie ma obowiązku się rozliczać, to tak to zrozumiałem. "

Pani Skarbnik powiedziała: „Ja znam uwarunkowania prawne i wiem, jakie są rozliczenia, dlatego boli stwierdzenie, że jakiś dotacji nie rozliczamy, bo to jest po prostu nieprawda. "

Przewodniczący Rady zapytał: „Tu w urzędzie zostało rozliczone?"

Pani Skarbnik odpowiedziała: „Dokładnie tak. Są to publiczne dokumenty i można rozliczenie dotacji którejkolwiek zobaczyć".

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę do 12:40.

Po przerwie.

- uchwała Nr XXXVIII/306/14 w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Świdwin na lata 2014-2021

Projekt uchwały odczytała pani Skarbnik.

Radni nie przedstawili pytań.

- uchwała Nr XXXVIII/307/14 w sprawie uchwalenia Planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociagowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu ZUK Sp. z o. o. w Świdwinie na lata 2014-2016

Projekt przedstawił pan **A. Kot** kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Radna M. Lemańczyk zapytała: „W projekcie jest zaplanowana budowa sieci wodociagowej i sanitarnej w ulicy Pocztowej, czy dotyczy to też ulicy Energetyków?”

Pan A. Kot odpowiedział: „Dojazd do tych działek będzie od ulicy Pocztowej.”

Pan Z. Maksiak Z-ca Burmistrza Miasta dodał: „W tym roku będzie przygotowany projekt. I jeszcze dwa słowa komentarza. Na ulicy Szczecińskiej od ubiegłego roku na oczyszczalni jest agregat i przyszła kolej, żeby hydrofornie, które jeszcze pozostały, to w tym roku ZUK planuje zakupić agregat na ulicę Wojska Polskiego a w 2016 na ul. Popiełuszki. I jeszcze agregat przewoźny do przepompowni ścieków. W związku z tym mam nadzieję, że zniknie problem, że gdy nie będzie prądu to nie będą mogły funkcjonować hydrofornie czy nie będzie mogła funkcjonować oczyszczalnia ścieków.

ZUK idzie też w kierunku odczytów radiowych wodomierzy, tak, żeby wszystkie wodomierze główne zostały zastąpione wodomierzami do odczytu radiowego. W tej chwili prowadzą również rozmowy żeby w lokalach zamontować również wodomierze do odczytów radiowych. ZUK planuje również zakupić większą beczkę o pojemności 4m³.

W naszym odczuciu jest to plan dobry, zgodny z planem zagospodarowania przestrzennego.”

Radny R. Terlecki powiedział: „Wszystkie zadania w tym planie będą finansowane ze środków własnych. Czy nie ma żadnego programu unijnego czy funduszu ochrony środowiska, w którym moglibyśmy złożyć wniosek by móc sfinansować w części środkami zewnętrznymi te zadania?”

Pan A. Kot odpowiedział: „Z tego co wiem na pewno ZUK będzie się starał o pozyskanie środków zewnętrznych, ale przy planowaniu nie może zakładać, że te środki zostaną pozyskane.”

Radny R. Terlecki zapytał: „W chwili obecnej taki wniosek jest złożony?”

Pan A. Kot odpowiedział: „Wiem, że na pewno będzie na zakup samochodu – pogotowia wodno-kanalizacyjnego. Jest taka możliwość. Podpowiadaliśmy i na pewno będą z tego korzystać. ”

Pan Z. Maksiak dodał: „To są środki ZUK-u z odpisu amortyzacyjnego. I ZUK te środki powinien przeznaczyć na modernizację swoich urządzeń. Z tego co wiemy, w latach wcześniejszych były środki unijne, ale na większe zadania – modernizację hydrofornii, tam gdzie były kwoty powyżej pół miliona złotych. I ZUK w tamtym czasie skorzystał ze środków unijnych. ”

Pan Z. Rybicki dodał: „Mogę podpowiedzieć, że na ten samochód który jest wystarczy zamówić tylko zbiornik. To jest samochód uniwersalny, a beczka nie jest potrzebna przecież przez cały rok. Poza tym są podatki, opłaty. Można zamówić tylko zbiornik. ”

Radni nie przedstawili więcej pytań.

- uchwała Nr XXXVIII/308/14 w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Świdwin w 2014 roku

Projekt uchwały przedstawił pan **A. Kot**, który powiedział m.in.: „Tak, jak w ubiegłym roku, tak i w tym miasto podpisało umowę z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami w którym realizowane są zadania zawarte w programie. W ubiegłym roku na te cele mieliśmy 15 tys. złotych, a w tym roku mamy 20 tys.

Program różni się w tym roku od tego, który był w roku ubiegłym tym, że paragraf 4 – „Zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom Miasta poprzez”, po konsultacji zostanie wykreślony z tego programu, ponieważ te zapisy są w regulaminie utrzymania porządku i nie ma potrzeby powtarzania tego. Innych zmian nie ma.

Z TOZ-u dostaliśmy pismo z problemem jaki pojawił się w ostatnim czasie z bezdomnymi zwierzętami. Podpisanie umowy ze schroniskiem wiąże się z dużymi kosztami, w Kołobrzegu opłata roczna, abonamentowa to ponad 3 tys. zł., przyjęcie psa do schroniska 600 zł i opłata stawki dziennej żywieniowej to 10 zł.

W schronisku w Białogardzie: opłata abonamentowa – 10 tys., przyjęcie psa- 900 zł, opłata żywieniowa – 10 zł.

Na sesji kwietniowej będziemy chcieli wprowadzić pieniądze w wysokości 15 tys. zł. na stworzenie u nas w Świdwinie przytuliska dla zwierząt. W tej chwili dzierżawimy pomieszczenie

przy ulicy Połczyńskiej gdzie jest lecznica weterynaryjna, ale pozostawia ono wiele do życzenia. Panie z towarzystwa zapewniają tym zwierzętom jak najlepszą opiekę, ale jest to pomieszczenie zamknięte i ciemne. Dlatego wybraliśmy już lokalizację przy ul. Kombatantów Polskich i na następnej sesji będziemy państwa prosić o przyznanie 15 tys. na urządzenie tego przytuliska dla zwierząt."

Pani J. Kucharska z TOZ-u nie wniosła uwag do przedstawionego projektu programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi na 2014 rok. Powiedziała, że przytulisko jest bardzo potrzebne.

Radni nie przedstawili pytań.

- uchwała Nr XXXVIII/309/14 w sprawie przyznania dotacji na odnowienie ściany północnej XIV-wiecznego Kościoła Mariackiego w Świdwinie

Projekt uchwały odczytał pan **B. Wachowiak** kierownik Wydziału Oświaty.

Radny M. Ostapowicz powiedział: „Pan Burmistrz powiedział, że mamy dobrego gospodarza i menagera. Zgadza się, tylko za pieniądze budżetowe, po najmniejszej linii oporu, to ja też bym tak potrafił. W uzasadnieniu do projektu czytamy: „dotychczas wykonano m.in. odwodnienie fundamentów kościoła, kanalizację deszczową przy parafii, termomodernizację zabytkowego obiektu kościoła i plebanii, zagospodarowano otoczenie obiektu, wykonano automatyzację regulacji temperatury wewnątrz kościoła poprzez wymianę i montaż akumulatorów grzewczych, wymieniono wszystkie witraże, przeprowadzono prace konserwatorskie przy ołtarzu bocznym i konserwację części zachodniej elewacji". Plebania nie jest według mnie obiektem zabytkowym. Poza tym chcę dodać, że od 2005 do 2013 r. przyznano z budżetu miasta prawie 248 tys. kościołowi. Myślę, że jest wiele ważniejszych spraw takich jak piec i instalacja c.o. dla Szkoły Podstawowej nr 3, o której mówiliśmy już w zeszłym roku. Następna sprawa ulica Podmiejska, gdzie miało być zrobione oświetlenie. I trzecia sprawa, mija kadencja a obiecana była dla młodzieży budowa, chociażby w części skate parku. Do tej pory nic w tym kierunku się nie zrobiło. I myślę, że najpierw trzeba wykonać to co jest rzeczywiście potrzebne. Będę przeciwko tej uchwale, chociażby z tego tytułu, że publicznie nazwano mnie ateistą. Ja ateista, nie chwając się poprzez kościelną misję sponsorowałem przez 3 lata ucznia w Ruandzie, który w tej chwili jest już studentem. I teraz od roku sponsoruję naukę uczennicy z Konga. Pytam, czy ksiądz proboszcz coś takiego uczynił? "

Pan B. Wachowiak dodał: „Odnosząc się do tego uzasadnienia, to środki przekazane nie były na

wszystkie wymienione zadania. Ja pozwoliłem sobie literalnie wymienić w tym uzasadnieniu te wszystkie zadania, które zostały wykonane, niezależnie od tego, czy środki pochodzą z dotacji czy też były wykonane w ramach środków własnych. "

Pan K. Mich inspektor ds. pozyskiwania środków zewnętrznych powiedział m.in.: „Akurat pomagam księdzu w pozyskiwaniu środków. Są to też datki wiernych ale i pozyskane pieniądze. Plebanię udało się wykonać również z dotacji. Na wszystkie inwestycje, które finansowało miasto są pozyskiwane jeszcze środki zewnętrzne. Wkład własny, który potrzebuje parafia nie jest wystarczający i dlatego zwróciła się do samorządu. To nie jest jakieś nienormalne zachowanie, bo prawie wszystkie samorządy w województwie zachodniopomorskim tak robią, że jak się uda jakiemuś księdzu pozyskać na coś pieniądze i potrzebuje na wkład własny, to ksiądz zwraca się do Rady i innych sponsorów. Starostwo też dołożyło 26 tys. i to jest dopełnienie tego, co ksiądz już pozyskał.

Chwała, że się komuś jeszcze chce te wnioski pisać i że to przechodzi. "

Radny M. Ostapowicz zapytał: „Może by pan powiedział ile wniosków przeszło i na ile?"

Pan K. Mich odpowiedział: „To jest sprawa parafii. To jest osobny organ i ja tu nie jestem od tego, żeby mówić kto i jak, ale w każdym razie wszystko co zostało wymienione w uzasadnieniu było realizowane z dotacji, w niektórych przypadkach bez wkładu urzędu. "

- uchwała Nr XXXVIII/310/14 w sprawie użyczenia działki gruntu Nr 196/25 w Świdwinie przy ulicy Szczecińskiej w trybie bezprzetargowym

Projekt uchwały odczytała pani **W. Kubica** kierownik Wydziału Przedsiębiorczości.

Radni nie przedstawili pytań.

- uchwała Nr XXXVIII/311/14 w sprawie zbycia nieruchomości w Świdwinie przy ulicy Gdańskiej Nr 15

Projekt odczytała pani **W. Kubica**.

Przewodniczący Rady zapytał, czy my (rada), narzucamy Burmistrzowi zastosowanie 99% bonifikaty?

Pani W. Kubica odpowiedziała: „Jeżeli pani była użytkownikiem wieczystym i budynki były na własność a grunt był w użytkowaniu wieczystym, to jeżeli użytkowanie wieczyste wygasło, to miasto powinno zapłacić za budynki odszkodowanie i przejąć nieruchomość. Miasta nie stać na to.

Pani zawierając z nami umowę dzierżawy zrzekła się prawa do odszkodowania za budynki, więc trzeba od nowa zawrzeć umowę i ta ulga jest tu bardzo wskazana."

Radni nie przedstawili dodatkowych pytań.

- uchwała Nr XXXVIII/312/14 zmieniająca uchwałę w sprawie zatwierdzenia planu pracy i planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Świdwin na 2014 rok
Projekt uchwały odczytał pan A. Rewiński Sekretarz Miasta.
Radni nie przedstawili pytań.

- uchwała Nr XXXVIII/313/14 w sprawie przystąpienia do opracowania Strategii Rozwoju Miasta Świdwin
Projekt uchwały odczytał pan K. Mich.

Radni nie przedstawili pytań.

- uchwała Nr XXXVIII/314/14 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych
Projekt uchwały odczytał pan A. Rewiński.

Radni nie przedstawili pytań.

- uchwała Nr XXXVIII/315/14 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów
Projekt uchwały odczytał pan A. Rewiński.

Radni nie przedstawili pytań.

4. Wolne wnioski i zapytania.

Przewodniczący Rady przedstawił treść pisma z dnia 29 stycznia br. w sprawie zmiany do planu zagospodarowania przestrzennego miasta na działce 414/6 położonej w obrębie geodezyjnym numer 009 przy ulicy Wojska Polskiego 28, a dotyczącej wysokości zabudowy, z trzech kondygnacji na cztery kondygnacje.

Przewodniczący Rady poinformował też, że w tej sprawie odpowiedź została już udzielona przez Pana Burmistrza.

Pani J. Gasek kierownik Wydziału Planowania Przestrzennego dodała: „Wcześniejszy wniosek

wnioskodawcy został przyjęty do planu. Było to dosyć głośne, bo chodziło o zmianę linii zabudowy i Rada przystała na tą linię. Wniosek szczegółowo był analizowany i wtedy te 3 kondygnacje były wystarczające. Teraz jest nowy wniosek o zmianę do planu i chodzi o kolejną kondygnację. Trzeba to przeanalizować. W momencie kiedy rozpocznie się procedura zmiany do planu to wniosek ten będzie analizowany. I taką informację udzielimy właścicielowi.

Ponieważ wniosków o zmianę do planu jest więcej niż wniosków o zmianę do studium, w tym jest poważny wniosek policji, to nosimy się z zamiarem zmiany do planu. Dlatego też, na najbliższą sesję przygotuję wniosek o przesunięcie zaplanowanych wcześniej środków na zmianę w studium na środki na zmianę do planu. "

Przewodniczący poinformował radnych, że do biura wpłynęło pismo od naczelnika urzędu skarbowego w sprawie wytycznych przy wypełnianiu oświadczeń majątkowych radnych i z pismem tym mogą zapoznać się w biurze rady.

W dalszej kolejności Przewodniczący:

- odczytał treść pisma Burmistrza Miasta do Rejonu dróg Wojewódzkich w sprawie ponownego rozważenia możliwości wykonania dodatkowego przejścia dla pieszych przy ulicy Połczyńskiej.
- Przedstawił treść pisma Wiceprzewodniczącej MRM w sprawie zmiany Ordynacji wyborczej do Młodzieżowej Rady Miasta.
Przewodniczący skierował pismo do Komisji Praworządności.
- Przewodniczący odczytał treść pisma „Ferroplast” Z.E.D. Rybicy Sp. Jawna z dnia 06 marca br. w sprawie zmiany w studium.

Pani J. Gasek powiedziała: „W związku z tym, że będziemy realizować teraz zmiany do planu, to wniosek będzie analizowany gdy będą robione zmiany do studium.”

Pan Z. Rybicki zapytał kiedy to będzie?

Pani J. Gasek odpowiedziała, że jak będzie odpowiednia ilość wniosków. Z wykładni RIO koszty zmiany do planu i koszty zmiany studium pokrywa miasto. I mimo że ktoś da na to pieniądze, to ma prawo do zwrotu tych pieniędzy, bo jest to zadanie miasta.

Pan Z. Maksiak powiedział: „Burmistrz podjął takie stanowisko, że zmiany do studium

prawdopodobnie będą w przyszłym roku."

Pan Z. Rybicki powiedział: „To ja państwu mówię, że jak będą bardzo duże zwolnienia i będą redaktorzy z całej Polski, z tego tytułu, że to trwa 10 lat, to żebyście nie byli zdziwieni. Moi pracownicy przyjadą i 400 ludzi zablokuje ten urząd. Może Burmistrz się tego domaga. Uważam, że Rada nie ponosi żadnych nakładów inwestycyjnych i ja deklaruję wszystko pokryć. Pan Burmistrz nie jest tu wykładnią. Ja muszę powiedzieć, mam dwóch świadków, gdzie pan Burmistrz osobiście powiedział, że po jego trupie on mi zmieni, bo powiedział tak, że jak ja jedną działkę sprzedam to mi się to zwróci. Mam dwóch świadków, którzy to potwierdzą, jak będzie taka potrzeba."

Przewodniczący Rady odpowiedział: „Jest to temat poważny i do tego trzeba podejść spokojnie. Nie ma w tej chwili pana Burmistrza i wiedzę mamy, że to będzie w 2015 r."

Pan Z. Rybicki powiedział: „Nie ma woli. Nie ma woli w tym mieście. Z tego miasta powinni ludzie się wyprowadzić. Tu Rada nie ma woli. Rada nic nie może. Burmistrz nie chce. "

Pan A. Ostaszewski radca prawny powiedział, że jest wykładnia, zgodnie z którą darowizna jest zgodna z prawem.

Pan Z. Rybicki powiedział: „Ja się publicznie deklaruję, że nigdy nie będę się upominał i nie chcę żeby żadnych nakładów miasto poniosło. Ja oczekuję odpowiedzi, bo jak nie to inne kroki będę podejmował. Ja nie mam czasu. Muszę utrzymywać miejsca pracy. Nikt na to nie patrzy i jak wspomniał pan Ostapowicz, ja utrzymuję lokal cały rok. A ktoś imprezę robi, zapłaci za salę 300, czy 500 zł i w szkole można pić alkohol. Bardzo mi się wypowiedź pana Ostapowicza spodobała, że zwrócił na ten problem uwagę. Ja za parking płacę więcej jak za cały lokal w zamku płacą. I ja musiałem parking wykonać i nigdy nikt nie spytał się, czy złotówkę czynszu wspomóc. A miały być zwolnienia z podatku, tylko niech pan buduje, bo jest taka potrzeba."

Przewodniczący Rady powiedział: „Burmistrzów było wielu i nie ten, który tu przed chwilą siedział, obiecywał."

Pan Z. Rybicki powiedział: „Też obiecywał. Był wtedy zastępcą, wiceburmistrzem. Czy to znaczy, że pan Burmistrz z góry zadecydował, że to nie pójdzie?" "

Przewodniczący Rady stwierdził, że nie umie na to odpowiedzieć.

Pan Z. Rybicki dodał: „Ja to widzę. W zeszłym roku nie.”

Przewodniczący Rady: „To jest pierwsze czytanie. Na dzień dzisiejszy temat jest do przetrawienia.”

Pan Z. Maksiak dodał: „Ja mam takie informacje, że po komisji z Burmistrzem się spotkam i przedstawię sytuację jaka tu była. Burmistrz rozpatrzy i może wróci do tego tematu.”

Pan Z. Rybicki zapytał: „Czemu rada nie może tego rozpatrzeć? Burmistrz mnie osobiście nie lubi. I z góry skazuje mnie na ścięcie.”

Przewodniczący Rady powiedział: „To są koszty. I niezależnie od tego o czy dyskutowaliśmy, czy można zapłacić, czy można przyjąć, czy można to wycofać, rada przejmując na siebie pewne zobowiązania musi wskazać skąd na to studium weźmie pieniądze. ”

Pan Z. Rybicki powiedział: „Ode mnie. Ja robię darowiznę. W Trzebiatowie taki sam był problem. Miasto nie miało, podarowałem 9 tys. i miasto bez problemu zrobiło zmiany planu. ”

Przewodniczący Rady zapytał: „Czy RIO w Trzebiatowie to sprawdziło?”

Pan Z. Rybicki zapytał: „To może zapytanie do RIO złożę w waszym imieniu czy mogę miastu podarować środki na zmianę planu i zmianę studium?”

Pan Sekretarz odpowiedział: „Nie w naszym imieniu, sami możemy zapytać.”

Przewodniczący Rady podsumował: „Myślę, że na te wszystkie pytania za jakiś czas będziemy mieli odpowiedzi. Być może już w kwietniu na połączonych komisjach.”

Pan Z. Rybicki podziękował i poprosił o powiadomienie go o komisji.

Radny M. Ostapowicz powiedział: „Moim zdaniem ludzi, którzy płacą niemałe podatki w tym mieście trzeba wspomagać, a nie rzucać im kłody.”

Radna M. Lemańczyk powiedziała : „Nikt tu nie rzuca kłód pod nogi, rozmawiamy.”

Radny Z. Dostatni zapytał pana Z. Rybickiego czy jego budynek na Wojska Polskiego będzie wykonany?

Pan Z. Rybicki odpowiedział: „Jak będzie wszystko załatwione w nadzorze, to zaczynam.”

Radny M. Ostapowicz zapytał: „Pierwsze pytanie mam do kierownika A. Kota- kiedy zostanie otwarty punkt na odpady wielkogabarytowe?

Druga sprawa. Prosiłbym żeby podpowiedzieć panu dyrektorowi ŚOK-u, bo ostatnio zauważyłem jak tam wykonywane są prace. Pod plastikowym oknem góra gruzu. Przez okno się wszystko wyrzucało nie zabezpieczając go. I zaraz trzeba będzie okno wymienić.

I kolejna sprawa – co zrobić, żeby więcej dzieci chodziło na basen, bo ostatnio widziałem jak na zajęciach z nauczycielką były tylko dwie dziewczynki. Nie wiem co trzeba zrobić, żeby rodzice dzieci wysyłali na basen, bo dzieci na basen nie chodzą.”

Pan B. Wachowiak odpowiedział: „Zajęcia dla wszystkich uczniów klas drugich są na zasadzie dobrowolności. Nie są to zajęcia obowiązkowe, a fakultatywne. Ale na koniec rocznego cyklu nauki pływania wnioski są takie, że 90% uczniów uczęszczających na tego rodzaju zajęcia nabywa umiejętność pływania. I generalnie nie jest źle. Inną rzeczą jest prowadzenie zajęć w klasach IV-VI, czy I-III w gimnazjum, dlatego, że te zajęcia prowadzone są w ramach skumulowanych godzin wychowania fizycznego. Temat zbyt łatwego zwalniania dzieci z zajęć wychowania fizycznego dotyczy całego kraju i nie inaczej jest u nas. Akcje informowania o tym rodziców są w szkołach prowadzone i zgadzam się, że dzieci i młodzież trzeba cały czas motywować. ”

Pan A. Kot odpowiedział: „W budżecie na ten rok mamy zaplanowane środki na realizację tego punktu. Mamy już wydzieloną działkę i będzie się ona mieściła przy Kombatantów Polskich na terenie MEC-u. W tej chwili będziemy zlecać opracowanie dokumentacji projektowej i myślę, że w okresie letnim powinien już być ten punkt wykonywany.”

W dalszej części pan. A. Kot przedstawił radnym dokumentację, jaką przygotował ZUK na temat niesegregowania przez mieszkańców miasta śmieci. Na stronie internetowej miasta w zakładce „Gospodarka opadami” jest plik, który pokazuje jak wygląda segregacja odpadów na terenie miasta.

Radni zapoznali się z przedstawionymi dokumentami.

Radny R. Terlecki zapytał jaki procent spośród tych, którzy zadeklarowali, że będą segregować tego nie robi?

Pan A. Kot odpowiedział: „Trudno jest powiedzieć, ale podam przykład, że w piątek ZUK miał złożyć dokumentację do urzędu i nie wyrobili się z ilością opisów do zdjęć. Praktycznie wszystkie nieruchomości wielorodzinne na terenie miasta nie segregują. ”

Pan A. Józefowski powiedział, że przy Drawskiej 3, pojemniki na plastiki są za rzadko odbierane. Raz na 2 tygodnie to za mało.

Pan A. Kot powiedział: „ Ja widziałem ten pojemnik i on nie był pełny. Mieszkańcy nie dopychają. Z tyłu pojemnik był pusty. Ale jesteśmy już po rozmowie z ZUK-iem i częstotliwość odbioru zwiększyliśmy na raz w tygodniu.”

Pan Z. Maksiak dodał: „Swego czasu dyskutowaliśmy na temat wprowadzenia tzw. „dzwonów” i okazało się, że te dzwony mogą być przyczyną do tego, że zwiększy się segregacja śmieci. Takie sygnały mamy z ZUK-u i na dodatek zmniejsza poważnie koszty. W starym systemie do wywozu kosza potrzeba było trzech pracowników, a na dzień dzisiejszy do opróżnienia pojemnika potrzebny jest jeden kierowca. Ustaliliśmy, że tam gdzie będzie tylko możliwość ZUK będzie dostawiał dzwony.”

Pan J. Konat przedstawił pismo dotyczące terenu dworca przy budynku po PKS-ie. Wg pana Konata na tym terenie jest bałagan, ponieważ nowe firmy przewozowe korzystają z dworca po PKS-ie. Jest dużo pojazdów, jest ciasno i są utrudnienia. Kierowcy parkują na skrzyżowaniu, na postoju dla taxi. Niektórzy parkują całą noc na terenie dworca.

Pan J. Konat postawił wniosek: „Wystąpienia z pismem do wszystkich firm przewozowych aby nie było im obojętne bezpieczeństwo i ochrona środowiska wobec tej sytuacji. Apeluje również do służb porządkowych aby podjęły stosowne działania.”

Pan R. Kaczor komendant Straży Miejskiej powiedział, że ukarać można kogoś, kto parkuje w miejscu gdzie parkowanie jest zabronione.

5. Zakończenie posiedzenia komisji.

Przewodniczący Rady podziękował wszystkim i ogłosił posiedzenie za zakończone.

Protokołowała:

M. Tyszczyk
M. Tyszczyk

Przewodniczący Rady

H. Klaman
H. Klaman